

Zasoby naturalne rosyjskiego szelfu: uchylone drzwi dla zagranicznych inwestorów

Iwona Wiśniewska

W ostatnich tygodniach rosyjska państwowa kompania naftowa Rosneft' podpisała umowy o współpracy z trzema zachodnimi koncernami: amerykańskim ExxonMobil, włoską Eni i norweskim Statoilem. Zachodni inwestorzy w zamian za dostęp do rosyjskich złóż szelfowych jako mniejszościowi udziałowcy sfinansują i przeprowadzą prace badawcze na nich. Ponadto zaoferują transfer technologii i wymianę personelu oraz przejęcia przez Rosneft' udziałów w ich aktywach poza granicami Rosji (np. na Morzu Północnym czy w Ameryce Północnej).

Umowy Rosnefti z zachodnimi koncernami energetycznymi świadczą o powrocie rosyjskich władz do zapoczątkowanej jeszcze w 2006 roku polityki kontrolowanego otwierania rosyjskiego sektora energetycznego dla zagranicznych inwestorów. Dotychczas inwestorzy otrzymali dostęp do rosyjskiego sektora elektroenergetycznego oraz niektórych lądowych złóż gazowych. Obecnie podpisane umowy umożliwiają im również prace na rosyjskim szelfie. Proces ten jest ściśle kontrolowany przez rosyjskie władze, co zapewniło Kremlowi utrzymanie pełnej kontroli nad tym sektorem. Głównym celem tej polityki jest przyciągnięcie do Rosji nowoczesnych technologii i kapitału oraz uzyskanie dostępu do zagranicznych aktywów, co ma służyć wzmocnieniu pozycji rosyjskich koncernów na międzynarodowych rynkach.

Podpisane umowy nie gwarantują rozpoczęcia wydobycia surowców. Projekty te obarczone są dużym ryzykiem. Nie wiadomo bowiem, czy złoża zawierają surowiec możliwy do wydobycia, a ich zagospodarowanie okaże się rentowne. Zgodnie z szacunkami, na rosyjskim szelfie arktycznym może znajdować się ok. 113 mld ton węgłowodorów. Zagospodarowanie tych złóż wraz z niezbędną infrastrukturą może pochłonąć przeszło 500 mld USD w ciągu 30 lat. Przy czym obecne rozwiązania prawne w Rosji nie gwarantują zagranicznym inwestorom udziałów w wydobywanym surowcu. Bez pomocy zagranicznej rosyjskie spółki najprawdopodobniej nie będą w stanie podołać tak skomplikowanym technologicznie i niezwykle kosztownym inwestycjom. Ropa z rosyjskiej Arktyki w pomyślnym scenariuszu może pojawić się nie wcześniej niż za 15–20 lat.

Zasady umów Rosnefti z zachodnimi koncernami

16 kwietnia Rosneft' podpisała umowę z ExxonMobil dotyczącą zbadania złóż na morzach Karskim i Czarnym, 25 kwietnia podobną umowę rosyjski koncern podpisał z Eni (złoża na morzach Barentsa i Czarnym), a 5 maja ze Statoilem (zasoby na morzach Barentsa i Ochockim; zob. mapa). Wszystkie trzy umowy zostały przygotowane według podobnego schematu. W przypadku każdego ze złóż Rosneft' utworzy spółki *joint venture* (JV) z zagranicznymi inwestorami, w której otrzymają oni mniejszościowe (33,3%) udziały. Licencje na zagospodarowanie tych złóż nadal pozostaną własnością Rosnefti. Zadaniem utworzonych JV będzie przede wszystkim zbadanie i przygotowanie złoża do eksploatacji, prace te sfinansują zagraniczni inwestorzy (wydatki każdego z nich szacowane są na 2–3 mld USD; szerzej zob. Aneks). Rosyjski koncern uzyskał ponadto dostęp do mniejszościowych udziałów w projektach zachodnich partnerów w innych państwach (m.in. Ameryce Północnej, Afryce czy na Morzu Północnym), a tym samym możliwość poznania ich technologii oraz szkolenia personelu.

ExxonMobil, Eni i Statoil zbadają zasoby naturalne rosyjskiej Arktyki, w zamian Rosneft' otrzyma dostęp do zagranicznych aktywów.

Nadal jednak nie wiadomo, czy eksploatacja badanych złóż okaże się możliwa. Nie ma takiej pewności, jak pokazuje doświadczenie amerykańskiego Chevronu, który w 2011 roku po zbadaniu złoża niedaleko Tuapse (Wał Szatskiego) na Morzu Czarnym wycofał się z tej inwestycji, uznając ją za nieatrakcyjną.

W miejsce amerykańskiej firmy w kwietniu br. weszła włoska Eni. Ponadto zagospodarowanie tych złóż wymagać będzie ogromnych nakładów finansowych, według obecnych szacunków projekty ze Statoilem na Morzu Barentsa mogą pochłonąć 35–40 mld USD, a na Morzu Ochockim 30–60 mld USD (zob. Aneks). Partnerzy będą musieli wynegocjować zasady kolejnego etapu inwestycji. Wątpliwości budzą również możliwości i gotowość Rosnefti sfinansowania inwestycji proporcjonalnie do swoich udziałów. Od kryzysu w 2008 roku ponownie obserwujemy odpływ kapitału z Rosji (w 2011 roku – 84 mld USD, wobec 34 mld USD rok wcześniej), co sugeruje, że warunki biznesowe i bezpieczeństwo inwestowania w Rosji również nie są akceptowane przez rodzimych biznesmenów, którzy preferują rynki zagraniczne. Przejawem tego zjawiska jest również obserwowana w ostatnich dwóch latach aktywność zagraniczna rosyjskich koncernów.

Zagraniczni inwestorzy w rosyjskim sektorze energetycznym

Podpisanie przez Rosneft' umów z ExxonMobil, Eni i Statoilem oznacza kontynuację przez rosyjskie władze polityki kontrolowanego otwierania rosyjskiego sektora energetycznego na zagranicznych inwestorów.

W latach 2006–2007 (II kadencja prezydentury Władimira Putina) rosyjskie władze zdecydowały się na prywatyzację mniejszościowych udziałów Rosnefti oraz na selektywne dopuszczanie koncernów zagranicznych do sektora wydobywczego (m.in. udziały w gazowym złożu Južnorusskoje przejęła niemiecka BASF) oraz na prywatyzację znacznej części sektora generacji energii elektrycznej. Wzrost obecności zagranicznych inwestorów w sektorze energetycznym został jednak wstrzymany w 2008 roku, co było związane z kryzysem finansowym i ograniczoną aktywnością inwestycyjną światowych koncernów.

Podpisane umowy oznaczają kontynuację polityki kontrolowanego otwierania rosyjskiego sektora energetycznego na zagranicznych inwestorów.

Wysokie ceny surowców energetycznych notowane na światowych rynkach w ostatnim roku ponownie zwiększyły zainteresowanie i gotowość do inwestycji koncernów tej branży. Dlatego też rosyjskie władze powróciły do polityki częściowego otwierania się na zagranicznych inwestorów. W 2011 roku francuski Total uzyskał zgodę na przejęcie mniejszościowych udziałów w Novateku – największym prywatnym koncernie gazowym w Rosji; ponadto w sierpniu 2011 roku Rosneft' podpisała umowę o strategicznym partnerstwie z ExxonMobil, zapowiadającą m.in. zagospodarowanie rosyjskich złóż arktycznych (umowa z 16 kwietnia jest realizacją tamtych deklaracji). Kolejnym etapem tego procesu są podpisywane przez Rosneft' w ostatnich tygodniach trzy umowy dotyczące złóż szelfowych. W nawiązywanie kontaktów rosyjskich spółek z zachodnimi partnerami bezpośrednio zaangażowani byli kluczowi rosyjscy politycy, w tym Władimir Putin, który obecny był przy podpisywaniu wszystkich najważniejszych umów.

Rosyjskie władze wobec rozwoju sektora naftowego

Rząd Federacji Rosyjskiej stara się zwiększyć atrakcyjność rosyjskiego sektora energetycznego i ograniczyć ryzyko inwestycyjne. Między innymi w kwietniu br. premier Władimir Putin podpisał rozporządzenie, które zapowiada specjalne preferencje podatkowe dla firm państwowych realizujących projekty na szelfie. Preferencje polegać mają m.in. na zwolnieniu złóż szelfowych z ceł eksportowych i ograniczeniu stawki do 5–15% podatku od kopaliny naturalnych (w zależności od trudności eksploatacji). Nadal jednak nie wiadomo, kiedy te zmiany zostaną wprowadzone w życie. Rząd zdecydował również o wprowadzeniu zerowej stawki VAT i innych ulg na importowane urządzenia (niemające rosyjskich odpowiedników) do prac na złożach.

Obecne prawodawstwo sektora energetycznego nie daje możliwości zagospodarowania rosyjskiej Arktyki.

Rosyjskie władze nie zapowiadają jednak zmian prawnych, które umożliwiłyby prywatnym inwestorom realny dostęp do eksploatowanego surowca. Obowiązujące prawo dotyczące zasobów naturalnych ogranicza m.in. prywatnym koncernom

możliwość przejęcia udziałów w licencjach na zagospodarowanie złóż szelfowych (od 2008 roku do złóż na rosyjskim szelfie, poza morzami Kaspijskim i Azowskim, dostęp mają jedynie koncerny państwowe: Rosneft' i Gazprom). Mimo deklaracji władz nie polepszyły się również zasady prowadzenia biznesu w Rosji, w tym związane z ochroną własności prywatnej, dochodzenia swoich praw w sądach, nie obniżył się także poziom korupcji.

Cele polityki „uchylonych drzwi” do sektora energetycznego

Polityka rosyjskich władz oznacza, że Federacja Rosyjska zamierza skorzystać z dobrej koniunktury na surowce energetyczne, którą – zdaniem specjalistów – obserwować będziemy w ciągu najbliższych dekad. Wysokie ceny surowców energetycznych (cena baryłki ropy wynosi obecnie ok. 110 USD) przyczyniają się do wzrostu światowych inwestycji w tym sektorze (IHS CERA szacuje, że w 2012 roku na świecie zainwestowanych zostanie w sektorze energetycznym łącznie ok. 1,23 bln USD, w ciągu czterech lat inwestycje wzrosną o ponad 30%). Zapowiadany jest również, m.in. przez Międzynarodową Agencję Energetyczną (MAE), wzrost zapotrzebowania na surowce energetyczne o ok. 25% do 2030 roku. Rosja jako jeden z ważniejszych producentów surowców energetycznych nie chce pozostać poza głównymi trendami. Zgodnie z prognozami (np. MEA) wydobycie ropy naftowej w Rosji po 2015 roku zacznie spadać. Zagospodarowanie nowych zasobów, w większości technologicznie skomplikowane i bardzo kosztowne, wymaga zmiany zasad funkcjonowania sektora. Nowe zasoby znajdują się w coraz trudniej dostępnych regionach Rosji, w tym

głównie na szelfie arktycznym, gdzie rosyjskie koncerny mają bardzo ograniczone doświadczenie (np. Rosneft' posiada jedynie mniejszościowe udziały w projekcie Sachalin-1, którego głównym inwestorem jest ExxonMobil).

Dodatkowo, dzięki dopuszczeniu zagranicznych partnerów do rosyjskich zasobów na zasadach wymiany aktywów, rosyjskie koncerny energetyczne uzyskują dostęp do udziałów w aktywach poza granicami Rosji. Uzyskują tym samym możliwość poznania nowych technologii i wyszkolenia personelu umiędzynarodawiają swoją działalność i wzmacniają pozycję na światowych rynkach.

Nadrzędnym założeniem rosyjskiej polityki otwierania się na zagranicznych inwestorów jest jednak zachowanie przez Kreml kontroli nad sektorem energetycznym.

Jednocześnie rosyjskie władze oczekują, że zagospodarowywanie szelfu przyczyni się do rozwoju rosyjskiego przemysłu, np. że część kontraktów na nowe platformy czy statki otrzymają również rosyjskie stocznie. Nadrzędnym założeniem rosyjskiej polityki otwierania się na zagranicznych inwestorów jest jednak zachowanie przez Kreml

kontroli nad sektorem energetycznym. Sektor ten jest bowiem podstawą rosyjskiej gospodarki, generuje większość dochodów budżetowych i eksportowych, w dużej mierze określa międzynarodową pozycję Rosji, jednocześnie umożliwia redystrybucję środków finansowych i budowanie prywatnych fortun osób powiązanych z elitą władzy.

Wnioski

1. Umowy Rosnefti z ExxonMobil, Eni i Statoil są ważnym krokiem do zagospodarowania rosyjskiego szelfu, jednak nie przesądzą o powodzeniu przedsięwzięcia. Najpierw niezbędne jest zbadanie tych złóż, a także przeanalizowanie możliwości i efektywności ich eksploatacji. Następnie muszą zostać ustalone konkretne warunki współpracy w kolejnej fazie projektu (zagospodarowanie i eksploatacja), które byłyby akceptowalne dla wszystkich stron i pozwalały na sfinansowanie miliardowych inwestycji. Zgodnie z szacunkami pierwsza ropa z projektów arktycznych popłynie nie wcześniej niż za 15–20 lat.

2. Na razie nie wiadomo, w jakim zakresie Rosneft' skorzysta z opcji przejmowania udziałów w zagranicznych aktywach partnerów. Szczegóły tych transakcji (m.in. cena) muszą zostać ustalone, nie ma również pewności, że Rosneft' będzie gotowa na duże inwestycje w sytuacji, kiedy planuje zagospodarowanie własnych złóż. Niewątpliwie jednak część tych projektów wykorzysta do zdobycia doświadczenia, wyszkolenia personelu i przede wszystkim uzyskania dostępu do nowych rozwiązań technologicznych.

3. Z perspektywy zagranicznych inwestorów umowy z Rosneftią stwarzają szansę na dalszą współpracę również w zagospodarowaniu złóż, co dałoby im dostęp do rosyjskich zasobów, zwiększając ich wskaźniki ekonomiczne i poprawiając pozycję giełdową. Rosyjska część szelfu arktycznego jest największym obszarem na świecie niezbadanym pod względem obecności surowców. Zagraniczne koncerny mają świadomość, że rosyjskie firmy nie dysponują doświadczeniem i technologią, które umożliwiłyby im samodzielne eksploataowanie szelfu. Dla koncernów tych dostęp do nowych złóż w dobie wysokich cen surowców i rosnącego zapotrzebowania ma znaczenie kluczowe. Przy czym warunki inwestowania w sektor energetyczny Rosji, w porównaniu z innymi producentami ropy naftowej (np. w Zatoce Perskiej czy Afryce Północnej), mogą okazać się konkurencyjne. Dlatego też w najbliższym czasie można spodziewać się kolejnych umów dotyczących zbadania rosyjskiej Arktyki przez zagranicznych inwestorów.

4. Dla powodzenia projektów inwestycyjnych potrzebne są dogłębne zmiany funkcjonowania rosyjskiego sektora energetycznego (nie tylko opodatkowania sektora, ale również zasad dostępu do złóż itp.). Wątpliwe jest jednak, czy rosyjskie władze zdołają przełamać swoje obawy przed zdominowaniem Rosji przez zagranicznych inwestorów (o czym pisał Władimir Putin w programowym artykule dotyczącym gospodarki w kwietniu br.) i zdecydują się stworzyć im warunki do miliardowych inwestycji w Rosji, tak aby nakłady w sektorze naftowym przyczyniały się również do rozwoju innych branż przemysłu, np. stoczniowego. Obecne prawo nie gwarantuje koncernom jasnych zasad działalności w Rosji, również bezpośrednie umowy, którym towarzyszy silne poparcie polityczne (w tym Władimira Putina), okazują się nie być wystarczającym gwarantem powodzenia współpracy (pokazało to zerwanie w 2011 roku współpracy Rosniefti z brytyjskim koncernem BP).

5. Umowy Rosniefti z zagranicznymi inwestorami i osobiste promowanie ich przez Władimira Putina pokazują również, że dla obecnej elity władzy sektor energetyczny jest i pozostanie kluczowym sektorem rosyjskiej gospodarki. Dywersyfikacja podstaw rosyjskiego rozwoju ekonomicznego pozostanie w warstwie deklaracji. W sytuacji utrzymujących się wysokich cen ropy naftowej, które gwarantują wypełnienie budżetu i realizację opiekuńczego modelu państwa (czego oczekuje od władz znaczna część społeczeństwa), władze nie zdecydują się na radykalne reformy ekonomiczne, które mogłyby nie tylko ograniczyć ich kontrolę nad przepływami finansowymi sektora energetycznego, ale również stworzenie realnej konkurencji ekonomicznej i politycznej w Rosji.

MAPA

Zachodni partnerzy Rosniefti na rosyjskim szelfie



ANEKS

Umowy Rosnefti z zachodnimi koncernami

Zachodni partnerzy Rosnefti	Złoża na rosyjskim szelfie	Szacowane koszty	Oferowane aktywa poza granicami Rosji	Dodatkowe uwagi
ExxonMobil	Tuapse (M. Czarne); Wostoczno-Prinowoziemielskie (M. Karskie)	Badania: 3,2 mld USD, Zagospodarowanie: 200–300 mld USD	30% w projekcie La Escalera Ranch w Zachodnim Teksasie (USA); 30% w 20 blokach w zachodniej części Zatoki Meksykańskiej; 30% udziałów w spółce zagospodarującej niekonwencjonalne zasoby ropy w Albercie (Kanada)	Współpraca przewiduje wymianę technologii i kadr. Stworzenie centrum technologicznego w Petersburgu Koncerny podpisały również umowę o rozwoju technologii wydobycia ropy z zasobów niekonwencjonalnych w Syberii Zachodniej
Eni	Fedynskie i Centralno-Barencewskie (M. Barentsa); Zachodnioczarnomorskie (Wał Szatskiego) (M. Czarne)	Badania: 2 mld USD, Zagospodarowanie: 100–125 mld USD	Afryka Północna, a w przyszłości również Ameryka i część europejskich projektów Eni	Z projektu na Morzu Czarnym w połowie 2011 roku wycofał się amerykański Chevron
Statoil	Piersiejewskie (M. Barentsa) Kaszewarowskie, Lisianskie, Magadan-1 (M. Ochockie)	Badania: 2,5 mld USD Zagospodarowanie: 35–40 mld USD, a na Morzu Ochockim 30–60 mld USD	Kilka złóż na Morzu Północnym oraz w norweskiej części Morza Barentsa	Partnerzy zbadają wspólnie również dwa rosyjskie złoża lądowe: Siewiero-Komsomolskie w zachodniej Syberii oraz zasoby niekonwencjonalne ropy w okolicach Stawropola



Ośrodek Studiów Wschodnich
im. Marka Karpia

ul. Koszykowa 6A, 00-564 Warszawa
e-mail: info@osw.waw.pl

Ośrodek Studiów Wschodnich imienia Marka Karpia monitoruje oraz analizuje polityczną, ekonomiczną i społeczną sytuację w państwach Europy Środkowej i Wschodniej, na Bałkanach oraz na Kaukazie i w Azji Centralnej.

Głównymi tematami badawczymi OSW są: sytuacja wewnętrzna i stabilność krajów obszaru zainteresowań OSW, system władzy, relacje pomiędzy poszczególnymi ośrodkami politycznymi, polityka zagraniczna, problematyka związana z rozszerzeniem NATO i UE, aspiracje integracyjne państw obszaru ze strukturami zachodnimi oraz bezpieczeństwo energetyczne.

Opinie wyrażone przez autorów analiz nie przedstawiają oficjalnego stanowiska władz RP

© Copyright by OSW

Redakcja merytoryczna: Olaf Osica,
Marek Menkiszak

Redakcja: Katarzyna Kazimierska,
Anna Łabuszewska

Skład: Wojciech Mańkowski